

II Księga Samuela

Rozdział 13

1. Następnie zdarzyło się tak: Absalom, syn Dawida, miał piękną siostrę o imieniu Tamara; a pokochał ją Amnon, syn Dawida. 2. To dręczyło Amnona tak, że popadł w chorobę z powodu swojej siostry Tamary; bo była dziewicą, a Amnonowi wydawało się niepodobne, aby coś u niej wskórał. 3. Otóż Amnon miał przyjaciela o imieniu Jonadab; to był syn Szymei, brata Dawida; zaś Jonadab był nader mądrym człowiekiem. 4. Więc go się zapytał: Czemu jesteś tak wynędzniały, królewiczu? Z każdym porankiem więcej! Czy mi tego nie powiesz? A Amnon odpowiedział: Kocham Tamarę, siostrę mojego brata Absaloma. 5. Z zaś Jonadab mu poradził: Połóż się do swego łóżka i udaj chorego. A gdy przyjdzie twój ojciec, by cię odwiedzić, wtedy mu powiesz: Gdyby przyszła i moja siostra Tamara i dała mi coś zjeść. Jeśli przed moimi oczyma przyrządzi potrawę, tak, abym to widział, wtedy bym się posilił z jej ręki. 6. Tak Amnon się położył i udał chorego. A kiedy przybył król, by go odwiedzić, Amnon powiedział do króla: Gdyby tak przyszła moja siostra Tamara i dała mi coś zjeść. Gdyby przyrządziła potrawę przed moimi oczyma, tak, abym to widział – wtedy bym się posilił z jej ręki. 7. Zatem Dawid posłał do domu Tamary oraz kazał powiedzieć: Zejdź do domu Amnona i przyrządź mu jakąś potrawę. 8. Więc Tamara poszła do domu swojego brata Amnona, a gdy leżał, wzięła ciasto, zagniotła, przyrządziła na jego oczach i usmażyła placuszki. 9. Potem wzięła patelnię i przed nim je wysypała. Jednak on wzbraniał się jeść i zawołał: Usuńcie ode mnie wszystkich! Więc wszyscy się usunęli od niego. 10. Potem Amnon powiedział do Tamary: Zanieś potrawę do wewnętrznej komnaty, a spożyję ją z twojej ręki. Zatem Tamara wzięła placuszki, które przyrządziła i zaniiosła swojemu bratu Amnonowi do wewnętrznej komnaty. 11. Ale gdy przed nim postawiła, by się posilił, pochwycił ją i do niej powiedział: Chodź! Połóż się ze mną, moja siostro! 12. Więc mu odpowiedziała: Nie, mój bracie! Nie hańb mnie, bo tak się nie postępuje w Israelu! Nie spełnisz tej nikczemności! 13. Dokąd miałabym ponieść mą hańbę? A i ty byłbyś jako jeden z najgorszych nikczemników w Israelu! Raczej pomów z królem, który ci pewnie mnie nie odmówi. 14. On jednak nie chciał usłuchać jej głosu, lecz przemógł ją, zhańbił i z nią obcował. 15. Jednak potem Amnon powziął do niej głęboką nienawiść; zaś nienawiść, którą powziął, była większa od kochania, którym ją darzył. I Amnon do niej zawołał: Ruszaj precz! 16. Więc mu odpowiedziała: Nie czyn tak wielkiej krzywdy po pierwszej, którą spełniłeś względem mnie, że mnie wypędzasz! Jednak on nie chciał jej usłuchać. 17. I zawołał chłopca, swojego sługę oraz powiedział: Wyprowadź ją na ulicę oraz zarygluj za nią drzwi! 18. Z zaś ona nosiła wzorzysty płaszcz, bo w takie płaszcze ubierały się królewskie córki, dopóki były dziewicami. Zatem gdy jego sługa wyprowadził ją na ulicę i zarygłował za nią drzwi, 19. Tamara posypała prochem swoją głowę oraz rozdarła wzorzysty płaszcz, który miała na sobie. Potem położyła rękę na swoją głowę i odeszła, bezustannie zawodząc. 20. Więc jej brat, Absalom, powiedział: Czy twój brat, Amnon, nie był przy tobie? Uciszyć się teraz, moja siostro, bo to twój brat. Nie bierz tej

sprawy do twego serca! I tak zrozpaczona Tamara pozostała w domu swojego brata Absaloma. **21.** A gdy król Dawid usłyszał o całym zajściu, zapłonął wielkim gniewem. **22.** Zaś Absalom nie mówił słowa z Amnonem, ani w złym, ani w dobrym; bowiem Absalom znienawidził Amnona z tego powodu, że zhańbił jego siostrę Tamarę. **23.** A po upływie dwóch lat zdarzyło się, że u Absaloma, w Baal Chacor, które leży w pobliżu Efraima, odbywało się strzyżenie owiec; wtedy Absalom zaprosił wszystkich królewiczów. **24.** Absalom poszedł i do króla oraz powiedział: Oto odbywa się strzyżenie u twego sługi, więc niechaj także król, razem z swoim dworem, towarzyszy swojemu słudze. **25.** A król odpowiedział Absalomowi: Nie, mój synu, nie chcemy wszyscy iść, byśmy ci nie byli ciężarem! Zatem na niego nalegał, ale wzbraniał się pójść, więc go pożegnał. **26.** Potem Absalom powiedział: Jeśli nie – niech idzie z nami mój brat Amnon! A król mu odpowiedział: Po co miałby iść z tobą? **27.** Jednak gdy Absalom na niego nalegał, posłał z nim Amnona i wszystkich królewiczów. **28.** Wtedy Absalom polecił swoim sługom, mówiąc: Uważajcie, gdy serce Amnona rozochoci się winem i wam powiem: Zabijcie go! – wtedy go uśmiercie. Nie obawiajcie się, przecież ja wam to rozkazałem; bądźcie odważni oraz okażcie się dzielnymi mężczyznami! **29.** I słudzy Absaloma uczynili z Amnonem jak polecił Absalom. Zaś wszyscy królewicze wstali, każdy wsiadł na swojego muła i uciekli. **30.** Ale gdy byli jeszcze w drodze, do Dawida doszła wieść, głosząc: Absalom zamordował wszystkich królewiczów, tak, że nie pozostał z nich ani jeden. **31.** Więc król wstał, rozdarł swoje szaty oraz położył się na ziemi. Wszyscy też jego słudzy stali w rozdartych szatach. **32.** I odezwał się Jonadab, syn Szymej, brata Dawida, oraz powiedział: Niech mój pan nie przypuszcza, że położono trupem wszystkich młodzieńców, królewiczów, raczej zginął sam Amnon; bowiem na ustach Absaloma coś leżało od dnia, gdy tamten zhańbił jego siostrę Tamarę. **33.** Niech więc, mój królewski pan nie dopuszcza sobie tej myśli do serca, że wszyscy królewicze zginęli, gdyż zginął tylko sam Amnon. **34.** Zaś Absalom uciekł. A kiedy sługa, co pełnił straż, podniósł swoje oczy, spostrzegł, że z tylnej drogi, ze zbocza góry, schodzi mnóstwo ludzi. **35.** Wtedy Jonadab powiedział do króla: Oto przybywają królewicze; jak twój sługa powiedział – tak się stało. **36.** I zaledwie przestał mówić, przybyli królewicze oraz zaczęli głośno płakać; również król oraz wszyscy jego słudzy płakali wielkim płaczem. **37.** Zaś Absalom uciekł i uszedł do Talmaja, syna Amihuda, króla Geszuru. Lecz on opłakiwał swojego syna przez wszystkie dni. **38.** A kiedy Absalom uciekł i udał się do Geszuru – pozostał tam przez trzy lata. **39.** Zaś dusza króla Dawida zatęskniła, by wyjść do Absaloma, bowiem już się pocieszył po śmierci Amnona.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012